

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa J. C.
przeciwko E. B., J. B., A. B. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą F.
s.c. w Z.
o zadośćuczynienie i rentę wyrównawczą,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 15
stycznia 2025 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu
z dnia 9 listopada 2023 r., sygn. akt III APa 23/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza solidarnie od pozwanych E. B., J. B. i A. B.,
prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą F. s.c. w Z.,
na rzecz powoda kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł
tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z 9 listopada 2023 r., zmienił częściowo zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy i zasądzoną kwotę 209.000 zł podwyższył do kwoty 375.000 zł (pkt I), zaś zasądzoną kwotę

67.803,75 zł skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb obniżył do kwoty 12.922 zł (pkt II) oraz zasądzoną kwotę renty z tytułu zwiększonych potrzeb płatną po 2.670 zł miesięcznie obniżył do kwoty po 2.050 zł, miesięcznie (pkt III), zaś kwoty: 4.931 zł, podwyższył do 9.075 zł., 2.506,87 zł, do 3.342,50 zł (pkt VII) i w pozostałym zakresie oddalił apelację oraz orzekł o kosztach postępowania.

Ze sprawy wynika, że powód 27 czerwca 2015 r., uległ wypadkowi przy pracy. Przyczynienie się powoda do zaistnienia wypadku w wyniku niewłaściwej oceny zagrożenia ocenione zostało przez sądy na 25%, zaś zaniedbanie pozwanych związane z przestrzeganiem przepisów BHP w firmie ustalono na 75%.

Sąd Apelacyjny wskazał, że pozwani ponoszą odpowiedzialność za wypadek, na zasadzie ryzyka w świetle art. 435 § 1 k.c. jako prowadzący przedsiębiorstwo w którym zatrudniony był powód. Powód po wypadku jest całkowicie niezdolny do pracy i samodzielnej egzystencji. Wymaga opieki osób trzecich. Nie jest możliwe odzyskanie przez niego pełnej sprawności fizycznej. Niepełnosprawność powoda ma charakter trwały, bez szans na wyzdrowienie.

W ocenie Sądu drugiej instancji, zarzuty apelujących jakoby powód ponosił całą winę za wypadek są bezpodstawne. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Okręgowego w tym zakresie i wskazując na opinię biegłego podniósł, że pozwani dopuścili się wielu nieprawidłowości, które w znacznej mierze przyczyniły się do wypadku.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik pozwanych. Wyrok został zaskarżony w części to jest w zakresie jego punktu I lit. a) w całości, punktu I lit. b) w części, w jakiej zasądzono kwotę 12.922 zł, punktu I lit. c) w części, w jakiej zasądzono kwotę renty po 2.050 zł miesięcznie, w zakresie jego punktu II w części, w jakiej oddalono w pozostałym zakresie apelację pozwanych, w tym utrzymano w mocy ustalenie odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za dalsze szkody mogące powstać u powoda oraz w zakresie jego punktu III i IV w całości.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej został oparty na oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Zdaniem skarżącego, w sprawie zaniechano rozpatrzenia zachodzącej przesłanki egzoneracyjnej z art. 435 § 1 k.c., to jest wyłącznej winy powoda.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikuje się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Natomiast dla spełnienia wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. konieczne jest zawarcie w skardze kasacyjnej odrębnego wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, zawierającego profesjonalny wywód prawny nawiązujący do wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. przesłanek przedsądu ze wskazaniem, które z nich występują w sprawie i z uzasadnieniem stanowiska skarżącego (postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06). Ze względu na odmienny cel instytucji przedsądu i jej odrębne oraz kwalifikowane przesłanki, wskazanie i uzasadnienie okoliczności decydujących o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie może polegać na odwołaniu się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. W prawidłowo sporządzonej skardze kasacyjnej oba powyższe elementy muszą pojawić się oddzielnie i autonomicznie.

W samym wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżący nie wyartykułował na jakiej przesłance jest oparty wniosek i jest to jego błąd konstrukcyjny. Można jedynie z uzasadnienia skargi kasacyjnej wnioskować, że chodzi o jej oczywistą zasadność. Uzasadnienie skargi kasacyjnej również jest dalekie od oczekiwanego standardu, bowiem gubi się okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Natomiast w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., dotyczącym przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, chodzi o łatwo dostrzegalne, mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy uchybienie przepisom prawa. Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa albo wydane zostało w wyniku dostrzegalnej w sposób pewny i niewątpliwy bez potrzeby głębszej analizy juredycznej błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Przytoczone okoliczności powinny jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna mogłaby być rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła.

Analiza argumentów zawartych w uzasadnieniu skargi kasacyjnej nie pozwala przyjąć, by była ona w powyższym rozumieniu - oczywiście uzasadniona. Artykuł 435 § 1 k.c., na podstawie którego przypisano pozwanym odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę, jaką powód poniósł w następstwie wypadku, któremu uległ 27 czerwca 2015 r., statuuje odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Podstawą, wyłączenia odpowiedzialności jest na przykład zachowanie poszkodowanego. To, uchylające odpowiedzialność prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody, zachowanie poszkodowanego musi stanowić jedyną, wyłączną, przyczynę szkody w rozumieniu adekwatnego związku przyczynowego, czyli nie może być innych jej przyczyn. Ponadto, to zachowanie musi być zawione. Wykładnia powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli obok zawinionego zachowania poszkodowanego wystąpiły inne jeszcze przyczyny szkody, to taki stan nie uchyla odpowiedzialności na zasadzie ryzyka.

Na uwagę zasługuje wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2009 r., (IV CSK 204/09, LEX nr 530800). Sąd Najwyższy podniósł, że użyty w art. 435 § 1 k.c. zwrot „wyłącznie z winy” należy odnosić do przyczyny, gdyż konstrukcja przepisu została oparta na przeciwstawieniu przyczyn powstania szkody w płaszczyźnie przyczynowości, a nie winy. Ocena winy poszkodowanego jako okoliczności egzoneracyjnej jest dokonywana w kategoriach adekwatnego związku przyczynowego, a więc przewidziana w tym przepisie wyłączna wina w spowodowaniu szkody występuje jedynie wtedy, gdy zawinione zachowanie poszkodowanego było jedyną jej przyczyną. Tylko wyłączny związek między tym zawinionym zachowaniem, a szkodą zwalnia prowadzącego przedsiębiorstwo od odpowiedzialności.

Nie ma racji skarżący, że Sąd Apelacyjny zaniechał rozpatrzenia przesłanki egzoneracyjnej z art. 435 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny ustalił i ocenił przyczynienie się do wypadku obu stron, a w odniesieniu do pozwanego pracodawcy stwierdził m.in., że strona pozwana jako pracodawca, dopuściła się szeregu nieprawidłowości, mających wpływ na to zdarzenie w zdecydowanej mierze (75%). Pozwani naruszyli przepisy prawa pracy w zakresie organizacji pracy i przepisy BHP. Biorąc pod uwagę opinię biegłego powołanego w sprawie, Sąd drugiej instancji podzielił ocenę Sądu Okręgowego, co do przyczynienia się poszkodowanego do wypadku w 25%. Zaś skarżący zdaje się nie zauważać, że w przypadku winy poszkodowanego podmiot zobowiązany jest wolny od odpowiedzialności tylko wtedy, gdy wina jest wyłączną przyczyną szkody.

Nie ma zatem podstaw do wnioskowania, jak to czynią skarżący, że Sąd drugiej instancji wadliwie, w sposób oczywiście rażący, rozstrzygnął o ich odpowiedzialności za skutki wypadku. Również twierdzenia o rażącej wadliwości ustalenia stopnia przyczynienia poszkodowanego do wypadku pomijają, że ustalenie przyczynienia jest warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania i jest to warunek konieczny, lecz niewystarczający, samo bowiem przyczynienie nie przesądza o obowiązku zmniejszenia naprawienia szkody, a stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 29

października 2008 r., IV CSK 228/08, LEX nr 513257 i z 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09, LEX nr 677896).

Należy również podkreślić, że dokonywana kwalifikacja zdarzenia jako wypadku przy pracy jest rezultatem oceny materiału dowodowego i ustaleń faktycznych w konkretnej sprawie. W ocenie Sądu odwoławczego, powód tylko w niewielkim zakresie przyczynił się do wypadku przy pracy, znaczną winę ponosi pracodawca. Nie ma zatem mowy o wyłącznej winie poszkodowanego. Do postępowania kasacyjnego nie należy rozstrzyganie sporów o ocenę dowodów ani o prawidłowość ustalenia stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany. Sąd Najwyższy, nie jest sądem faktów, a wyłącznie sądem prawa. W zakresie jego ustawowych kompetencji nie mieści się korygowanie ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego dokonanego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2018 r., I UK 437/17, LEX nr 2570520).

Kierując się powyższymi motywami, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach orzeczono w myśl art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[a.ł.]